

TOMASZ SZWACIŃSKI

orcid: 0000-0002-5209-3515

e-mail: t.szwacinski@bn.org.pl

Kilka słów o tym jakie można popełnić błędy, opisując polonika w zbiorach zagranicznych. Na marginesie publikacji: *Polonika ze zbiorów Petersburskiego Instytutu Historii Rosyjskiej Akademii Nauk w Sankt Petersburgu: Sekcja Zachodnioeuropejska, t. 1–3, Białystok 2019**

DOI: 10.36155/RBN.54.00006

Każdy naród, w większym i mniejszym stopniu, powinien być zainteresowany zbiorami które wytworzył, a przechowywanymi poza aktualnymi granicami państwa. W przypadku Polski zainteresowanie takie ma szczególne znaczenie z czterech

podstawowych powodów. Po pierwsze, od 1654 roku z terenów Rzeczypospolitej były wywożone dobra kultury, z których tylko niewielka część wróciła do kraju. Po drugie, zbiory polskie podlegały zniszczeniom wojennym na ogromną skalę, co powoduje bardzo

* Wojciech Walczak, *Polonika ze zbiorów Petersburskiego Instytutu Historii Rosyjskiej Akademii Nauk w Sankt Petersburgu: Sekcja Zachodnioeuropejska: Zespół 11 (Dokumenty książąt Ostrogskich)* – kartony 477, 487, 488, *Zespół 12 (Dokumenty archiwum rodowego Małachowskich)* – karton 478, *Kolekcja 32 (Materiały dotyczące historii Polski XV–XIX w. Kodeksy)* – kartony 657, 658, 659 nr 1–4, 660 opis 2, 3, Białystok, Polskie Towarzystwo Historyczne, 2019, 526, [1] s. – (Polonika – Polskie Towarzystwo Historyczne; 2);

Polonika ze zbiorów Petersburskiego Instytutu Historii Rosyjskiej Akademii Nauk w Sankt Petersburgu: Sekcja Zachodnioeuropejska: Kolekcja 32 (Materiały dotyczące historii Polski XV–XIX w. Kodeksy): kartony 661, 662, 663, 664 opis 1–3, 688, 689, 694, 695 nr 1, oprac. Wojciech Walczak, Mariusz R. Drozdowski, Andrzej Przepiórka, Katarzyna Wiszowata-Walczak, Wioletta Zielecka-Mikołajczyk, Białystok, Polskie Towarzystwo Historyczne, 2019, 393, [1] s. – (Polonika – Polskie Towarzystwo Historyczne; 3);

Polonika ze zbiorów Petersburskiego Instytutu Historii Rosyjskiej Akademii Nauk w Sankt

Petersburgu: Sekcja Zachodnioeuropejska: Kolekcja 32 (Materiały dotyczące historii Polski XV–XIX w. Kodeksy): kartony 695 nr 2–8, 696 nr 3, 3a, 4a, 699, 797, 798, 799, oprac. Wojciech Walczak, Mariusz R. Drozdowski, Karolina Stojek-Sawicka, Andrzej Przepiórka, Katarzyna Wiszowata-Walczak, Wioletta Zielecka-Mikołajczyk, Białystok, Polskie Towarzystwo Historyczne, 2019, 465, [1] s. – (Polonika – Polskie Towarzystwo Historyczne; 4);

Polonika ze zbiorów Petersburskiego Instytutu Historii Rosyjskiej Akademii Nauk w Sankt Petersburgu: Sekcja Zachodnioeuropejska: Kolekcja 32 (Materiały dotyczące historii Polski XV–XIX w. Kodeksy): kartony 800, 801, 802, 803, *Sekcja Rosyjska: Kolekcja 114 (Kolekcja Komisji Archeograficznej), Kolekcja 115 (Kolekcja rękopisów), Kolekcja 124 (Kolekcja S. W. Sołowjewa),* oprac. Wojciech Walczak, Mariusz R. Drozdowski, Karol Łopatecki, Andrzej Przepiórka, Katarzyna Wiszowata-Walczak, Wioletta Zielecka-Mikołajczyk, Białystok, Polskie Towarzystwo Historyczne, 2019, 624, [1] s. – (Polonika – Polskie Towarzystwo Historyczne; 5).

poważne luki w materiale źródłowym, które w pewnym zakresie wypełnione być mogą przez zbiory obce dotyczące Polski. Po trzecie, od początków XVIII wieku Rzeczpospolita, a potem sprawa polska, była przedmiotem gry wielkich mocarstw europejskich, i nie może budzić wątpliwości, że zgłębianie wszystkich aspektów z tym związanych stanowi ważne zadanie rodzimej nauki. Po czwarte wreszcie, zmiany granic i utrata wschodnich obszarów państwowości polskiej sprawiają, że bogate zbiory, gromadzone przez pokolenia Polaków, znajdują się pod opieką państw wyrosłych na wschodnich terenach przedrozbiorowej Rzeczypospolitej. Nie może zatem dziwić, że tak często w czytelnich i pracowniach zagranicznych bibliotek i archiwów spotykamy uczonych z Polski.

Nie sposób podjąć się w tym miejscu precyzyjnego zdefiniowania, co należy uznać za *polonicum*. W omawianym wydawnictwie przyjęto ogólną definicję – „dokumenty związane z Rzeczpospolitą” (t. 2, s. 7) – która z pewnością nie wyczerpuje tematu. Bez względu na dorobek teoretyczny badań nad polonikami, granice pojęcia muszą pozostać płynne i zależne od typu źródeł. Poza dość klarownymi kryteriami: narodowości autora, terytorium powstania, języka dzieła, możemy mówić o polonikach także w przypadku tekstów zupełnie obcych, lecz dotyczących naszego kraju. W odniesieniu do konkretnych egzemplarzy z pewnością ważne są także „polonika proveniencyjne”, czyli wszystkie artefakty należące wcześniej do polskich kolekcji¹. Zaznaczyć przy tym

należy, że nie zawsze opisy dokonane przez autorów, nawet przy maksymalnym rozszerzeniu pojęcia *polonicum*, dawały podstawy do takiego zakwalifikowania dokumentowanych rękopisów (o czym niżej).

Szczególne zainteresowanie uczonych polskich wzbudzają zbiory przechowywane w instytucjach położonych na wschód od współczesnych granic. Dlatego wszelkie inicjatywy związane z dokumentacją i inwentaryzacją polskiego i Polski dotyczącego materiału źródłowego przechowywanego na terenie Rosji, Ukrainy, Białorusi, Litwy i Łotwy należy przyjąć z zainteresowaniem. W ostatnim czasie znaczenie przeprowadzonych dotychczas prac w trzech pierwszych z wymienionych państwach szczególnie się zwiększyło z uwagi na fakt, że nie wiadomo kiedy będą mogły być bezpiecznie wznowione.

*

Akcji związanej z rewindykacją polskiego mienia kulturalnego z ZSRS na mocy traktatu ryskiego 1921 roku, towarzyszyły podjęte na bezprecedensową skalę badania nad dziejami jego przemieszczeń na obszarze Imperium Rosyjskiego. Po zakończeniu procesu rewindykacji kataklizm dziejowy znów przeorał i wyniszczył potencjał kraju, a noc stalinowskiego terroru sparaliżowała poważne badania naukowe. Rychło jednak po odwilży rozpoczęły się prace², które

1 T. Makowski, *Principles for developing the collections at the National Library of Poland*, „Polish Libraries” 2021, vol. 9, s. 272–296 – https://polish-libraries.bn.org.pl/upload/pdf/95168_PL9_09makowski.pdf [dostęp: 07.12.2023]; H. Mieczkowska, „Polonicum” – definicja pojęcia, zakres doboru materiału, zastosowanie w bibliografii, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2015, t. 9, s. 21–30 – <https://bookhistory.uw.edu.pl/index.php/zbadannadksiazka/article/view/54/58> [07.12.2023]; J. Cieloch-Niewiadomska, M. Avra-

2 B. Kupść, *Polonica Rękopiśmienne w Bibliotece Publicznej im. Sałtykowa-Szczedrina i w niektórych innych zbiorach w Leningradzie. Sprawozdanie z podróży naukowej do Leningradu w dniach 28 IX–17 X 1957 r.*, „Przegląd Biblioteczny” 1958, z. 1, s. 46–54 – http://193.0.122.118/wp-content/uploads/SBP/PB_1958_01.pdf [25.08.2023]; P. Bańkowski, *Polskie archiwa magnackie w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym*

1 T. Makowski, *Principles for developing the collections at the National Library of Poland*, „Polish Libraries” 2021, vol. 9, s. 272–296 – https://polish-libraries.bn.org.pl/upload/pdf/95168_PL9_09makowski.pdf [dostęp: 07.12.2023]; H. Mieczkowska, „Polonicum” – definicja pojęcia, zakres doboru materiału, zastosowanie w bibliografii, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2015, t. 9, s. 21–30 – <https://bookhistory.uw.edu.pl/index.php/zbadannadksiazka/article/view/54/58> [07.12.2023]; J. Cieloch-Niewiadomska, M. Avra-

mimo wyraźnego przestoju w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, możemy uznać za zainicjowanie procesu trwającego nieprzerwanie do nowej tragicznej daty: 24 lutego 2022. Dokładne omówienie tego dorobku mogłoby stać się tematem osobnej monografii, podsumowującej ponad sześćdziesięcioletni wysiłek polskich bibliotekarzy, archiwistów i muzealników.

Recenzowana praca postawiła sobie za zadanie stworzenie aparatu informacyjnego służącego badaczom zainteresowanym szeroko pojętą historią Polski, którzy pragną się zapoznać z zasobem Archiwum Petersburskiego Instytutu Historii Rosyjskiej Akademii Nauk. Trzeba podkreślić ogromne znaczenie podjętego zadania, jako że zbiory te skrywają wiele nieznanych i niewykorzystanych do tej pory źródeł.

Warto przypomnieć, zwłaszcza że we wstępie do recenzowanej tu publikacji nie ma o tym słowa, że w latach 2004–2005 Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych rozpoczęła przygotowania do wydania katalogu poloników ze zbiorów Petersburskiego

w Kijowie, „Archeion” 1964, t. 40, s. 161–189; idem, *Dwa polskie archiwa magnackie w Bibliotece Ukraińskiej Akademii Nauk w Kijowie*, ibidem, s. 191–199 – https://archiwa.gov.pl/wp-content/uploads/2022/02/archeon_tom_xl.pdf [25.08.2023]; *Polskie archiwa osobiste, rodzinne i rodowe, znajdujące się w radzieckich zbiorach państwowych*, „Archeion” 1967, t. 47, s. 131–145 – https://archiwa.gov.pl/wp-content/uploads/2022/02/archeon_tom_xlvii.pdf [25.08.2023] (omówienie poloników opisanych w wydawnictwie: *Личные архивные фонды в государственных хранилищах СССР: указатель*, Главное архивное управление при Совете Министров СССР, Государственная библиотека СССР им. В. И. Ленина, Архив АН СССР, ред. коллегия: Ю. И. Герасимова, С. С. Дмитриев, С. В. Житомирская, [et al.], t. 1: А–М, Москва 1962, t. 2: Н–Я, Москва 1963). W 1980 roku ukazał się tom 3 – сост.: И. Е. Березовская, Ю. И. Герасимова, Л. И. Дмитриенко [et al.]; редкол.: Н. Б. Волкова [et al.]). Warto podkreślić, za Bańkowskim, że wydawnictwo to podjęło tematykę zbiorów Leningradzkiego Oddziału Instytutu Historii, co autorzy recenzowanej tu publikacji przeoczyli.

IH RAN. Maria Sierocka-Pośpiech z Archiwum Głównego Akt Dawnych przeprowadziła sondażową kwerendę, służącą wstępnemu opisaniu działu polskiego Sekcji Zachodnioeuropejskiej. Niestety, temu obiecującemu projektowi nie dane było zakończyć się oczekiwanym rezultatem, ale opublikowany rok przed recenzowaną tu pracą komunikat przyniósł garść cennych informacji³.

*

Zanim przejdziemy do omówienia publikacji wydaje się, że trzeba podać kilka podstawowych faktów pomagających zrozumieć z jakiego typu zasobem mamy do czynienia, tym bardziej, że będą to informacje, których na ogół próżno szukać we wstępie do recenzowanej pracy.

Antenatką Petersburskiego Instytutu Historii RAN była założona w 1834 roku w Petersburgu Komisja Archeograficzna. W 1921 roku weszła ona w skład Akademii Nauk, po czym w jej ramach zaczęła ulegać licznym przekształceniom. W 1926 roku została połączona ze Stałą Komisją Historyczną, tworząc Stałą Komisję Historyczno-Archeograficzną. Od 1930 był to Instytut Historyczno-Archeograficzny, który po połączeniu w 1936 roku z Instytutem Historii Komunistów, stał się Instytutem Historii Akademii Nauk ZSRR. Przy tym ostatnim powołano Oddział Leningradzki, który następnie stał się odrębnym Petersburskim Instytutem Historii RAN.

Komisja Archeograficzna od czasu swojego powołania, prowadząc działalność naukowo-wydawniczą zgromadziła ogromne zbiory oryginalnego i odpisanego materiału źródłowego. Na zbiory Komisji

³ M. Sierocka-Pośpiech, *Polonika z Archiwum Instytutu Historii Rosyjskiej Akademii Nauk w Sankt Petersburgu – niezrealizowany projekt*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 2018, t. 25, s. 153–157 – <https://bibliotekanauki.pl/articles/474830> [25.08.2023].

Archeograficznej do 1917 roku składały się 103 fondy i kolekcje (ponad 63 000 jednostek). Do Komisji trafiały dawne akta zebrane podczas ekspedycji naukowych, przekazane z różnych instytucji oraz od prywatnych kolekcjonerów. Na dużą skalę wykonywane były także odpisy.

Dla poszukiwaczy poloników szczególnie interesujący może okazać się następująca informacja:

O ile akta z archiwów syberyjskich, wedle wspartej przez Komisję opinii Jakowa Berednikowa, nie były dla samej Komisji szczególnie interesujące, to znacząco większą uwagę okazywano dokumentom, które zostały przekazane z archiwów zachodniej i południowo-zachodniej Rosji. W 1837 r. zaczęły napływać dokumenty z archiwów guberni: grodzieńskiej, wołyńskiej, witebskiej, podolskiej, mohylewskiej. W guberni grodzieńskiej zostały powołane specjalne komisje w celu przeglądu akt gubernialnych i powiatowych. Spośród wymienionych guberni wpłynęły rękopisy we względnie niewielkiej licznie, wśród nich były dokumenty z archiwum skonfiskowanego księcia Sapieży w majątności Dereczyn (dokumenty dotyczące historii Zakonu Kawalerów Mieczowych w Infantach oraz dyplomy królów polskich dla kanclerza litewskiego Lwa Sapiehy), a także dokumenty o prawach i przywilejach dla miast: Bielsk, Białystok, Wieleń, Połock, Witebsk i in.⁴

Dokumenty pochodzące z wspomnianych wyżej guberni trafiły do kolekcji nr 114 (sekcja rosyjska).

Po rewolucji zasób były powiększany m.in. w wyniku konfiskat w likwidowanych

4 *Путеводитель по Архиву Ленинградского Отделения Института Истории*, сост. И. В. Валкина, Л. Г. Катушкина, Г. Е. Кочин [et al.], Москва – Ленинград 1958 – https://spbiiran.ru/wp-content/uploads/2023/05/niu_putevoditel_po_arhivu_loii_1958_g.pdf [25.08.2023].

klasztorach, a także przejmowaniu wielu kolekcji i zespołów prywatnych. W latach 1931–1932 doszło do wymiany między Instytutem Historii Akademii Nauk a Działem Rękopisów Biblioteki Akademii Nauk. W jej wyniku Instytut otrzymał łącznie ponad 32 tysięcy jednostek (oddając 1754). W 1936 roku do archiwum wpłynęła ogromna kolekcja Nikołaja Lichaczowa. W późniejszym okresie zasób był jeszcze uzupełniany, ale już znacznie wolniej.

Od 1862 roku inwentarze fragmentów zbiorów Komisji były zamieszczane w serii „Latopis zajęć Komisji Archeograficznej”⁵. Opisano także rękopisy w dwóch samodzielnych wydawnictwach opublikowanych w 1882 i 1907 roku. Gromadzony przez Komisję Archeograficzną materiał źródłowy posłużył do rozwinięcia działalności wydawniczej⁶, wiele akt pochodzących z tak zwanych guberni zachodnich zostało opublikowane. Wydawcy recenzowanej pracy opisując rękopisy, które opublikowano w wydawnictwach Komisji, zamieszczają odpowiednią o tym informację, można by jednak oczekiwać sumarycznego podsumowania dorobku edytorskiego w zakresie publikowania poloników⁷.

5 „Летопись занятий Археографической комиссии” 1862–1929, Санктпетербург – Петроград – Ленинград [35 tomów] – inwentarze zbiorów były zamieszczane w periodyku do 1918 roku.

6 Pełny wykaz publikacji: *Подробный каталог изданий археографической комиссии, вышедших в свет с 1836 по 1918 год*, Петроград 1918 – <https://runivers.ru/upload/iblock/bd1/Podrobnyj%20katalog%20izdaniy%20arheograficheskoy%20komissii,%20vysshedshix%20v%20svet%20s%201836%20po%201918%20god%20d1918berurn124ss.pdf> [25.08.2023].

7 *Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России, собранные и изданные Археографической комиссией*, Санктпетербург 1861–1892 [łącznie 15 tomów] – obejmują źródła z lat 1361–1678 – <http://elib.shpl.ru/ru/nodes/3657-akty-otnosyaschiesya-k-istorii-yuzhnoy-i-zapadnoy-rossii-sobrannye-i-izdannye-arheograficheskoy-komissiy-spb-1863-1892>

Wspomnijmy zatem, znów uzupełniając braki w recenzowanym wydawnictwie, że w początkach działalności Komisji w 1836 roku publikowano w czterech tomach „Akta zebrane w bibliotekach i archiwach Imperium Rosyjskiego przez Archeograficzną Ekspedycję Cesarskiej Akademii Nauk”, w tomie 4 znalazły się listy królowej polskiej Heleny, żony Aleksandra Jagiellończyka do ojca wielkiego księcia moskiewskiego Iwana III Srogiego, matki Sofii Paleolog i braci. W wydawanej w latach 1841–1918 serii „Pełny Zbiór Ruskich Latopisów” (23 tomy) oraz w wydaniach latopisów poza serią (10 publikacji) znajduje się siłą rzeczy wiele materiału źródłowego do średniowiecznej historii Wielkiego Księstwa Litewskiego. Tom XVII wspomnianej serii to „Zachodnioruski (litewski) latopis” opublikowany między innymi z odpisów ze zbiorów supraskich. Komisja wydała bardzo dużo materiałów źródłowych dotyczących okresu smuty z początków XVII wieku. Na uwagę zasługuje przekład z polskiego dzieła hetmana Żółkiewskiego *Początek i progres wojny moskiewskiej* z obszernym komentarzem i dodatkowymi publikacjami źródłowymi (wydany w 1871). Pięciotomowe wydawnictwo „Akta dotyczące historii Rusi Zachodniej” (wydawane w latach 1846–1853) niemal w całości obejmuje źródła mające bezpośredni lub pośredni związek z historią Polski, obejmują lata 1340–1699. Równie obfite w polonika jest piętnastotomowe wydawnictwo „Akta dotyczące historii Południowej i Zachodniej Rosji” (wydawane 1861–1892), obejmujące okres 1361–1778. Szczególnie licznie występują

tu źródła do okresu wojen kozackich. Oczywiście nie wolno zapominać, że publikacje Komisji Archeograficznej realizowane były tendencyjnie. Najlepiej ilustruje to sprawa wydania *Diariusza sejmu lubelskiego 1569 roku*. Opublikowany w 1869 roku z okazji trzzechsetlecia Unii Lubelskiej z rękopisu znajdującego się w Cesarskiej Bibliotece Publicznej (Razn. F. IV 36 – obecnie BN 3081) rękopis pochodził z Biblioteki Załuskich. Wydany został po polsku z rosyjskim tłumaczeniem przez Michała Kojalowicza z faksymile karty 30 rękopisu. W katalogu wydań Komisji zapisano: „Dziennik sejmu lubelskiego zawiera w sobie najbardziej szczegółowe współczesne zebranie zagadnień tego sejmu, przede wszystkim wskazujące na przeciwdziałanie przedstawicieli Wielkiego Księstwa Litewskiego wysiłkom Polaków, aby zniszczyć odrębność tego Księstwa oraz zebranie środków, które zostały wykorzystane przez Polaków dla realizowania połączenia Litwy z Polską”. Jest to oczywiście element sporu historiografii polskiej i rosyjskiej (później dołączyły historiografie litewska, białoruska i ukraińska) o dziedzictwo Wielkiego Księstwa Litewskiego, zwłaszcza w jego kształcie sprzed Unii Lubelskiej. Zagadnienie to zostało już rzetelnie opisane przez Katarzynę Błachowską⁸. Można pokusić się o kontynuowanie tych badań poprzez analizę jaką część (jaki wybór) zgromadzonego materiału źródłowego Komisja zdecydowała się opublikować i czy były to publikacje rzetelne w odniesieniu do podstawy wydawniczej (rękopiśmiennego oryginału). W obu przypadkach należy dotrzeć do zasobów znajdujących się w Archiwum.

[25.08.2023]. *Акты, относящиеся к истории Западной России, собранные и изданные Археологической комиссией*, Санктпетербург 1846–1853 [łącznie 5 tomów] – obejmują źródła z lat 1340–1699 – <http://elib.shpl.ru/ru/nodes/3657-akty-otnosyaschiesya-k-istorii-yuzhnoy-i-zapadnoy-rossii-sobrannye-i-izdannye-arheograficheskoy-komissiiy-spb-1863-1892> [25.08.2023].

8 K. Błachowska, *Wiele historii jednego państwa: obraz dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego do 1569 roku w ujęciu historyków polskich, rosyjskich, ukraińskich, litewskich i białoruskich w XIX wieku*, Warszawa 2018 – http://otwartehistorie.pl/wp-content/uploads/2018/03/Wiele-historii-jednego-pa%C5%84stwa-K_Blachowska.pdf [25.08.2023].

Tym bardziej, że znamy w rosyjskich publikacjach źródłowych XIX wieku przypadki świadomego i celowego „poprawiania” zawartości publikacji źródłowych⁹.

Nadmienmy także, że w celu uniknięcia nieporozumień chociaż jednym akapitem we wstępie mógłby Wojciech Walczak poinformować czytelników, iż poza Petersburską Komisją Archeograficzną w Imperium Rosyjskim działały inne podobne instytucje. Były to przede wszystkim Kijowska Komisja Archeograficzna¹⁰ oraz powołane nieco później komisje Wileńska¹¹ i Kaukaska.

*

Cztery tomy recenzowanej publikacji nie zostały opatrzone osobną numeracją, są one częścią serii „Polonika”, z której pierwszy tom dotyczy zbiorów Centralnego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie. Wzorem autorów w niniejszej recenzji będziemy stosowali numerację tomów serii (są to kolejne numery: 2, 3, 4, 5).

Wydaje się niepotrzebne zamieszczanie na stronie tytułowej dość szczegółowych danych opisanego w danym tomie materiału (kartony i numery jednostek). Niepotrzebnie

9 Porównaj: D. Dukwicz, *Publication of Prussian Diplomatic Materilas in the Sbornik Imperatorskogo Russkogo Istoricheskogo Obshchestva as a tool of the politics of history of the Russian Empire: Remarks on the completeness of the edition*, „Kwartalnik Historyczny” 2020, t. 127, English Language Edition no. 4, s. 47–76 – <https://apcz.umk.pl/KH/article/view/KH.2020.127.SI.1.02/27600> [25.08.2023].

10 Jej zasób znajduje się w Centralnym Archiwum Historycznym Ukrainy w Kijowie, patrz: L. Suchich, *Archiwa rodowe i osobiste Prawobrzeżnej Ukrainy w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy w Kijowie* (cz. 2), „Miscellanea Historico-Archivistica” 1998, t. 9, s. 1451–146 – https://agad.gov.pl/wp-content/uploads/2022/10/tom-9_0_merged.pdf [25.08.2023].

11 Jej zasób znajduje się w Litewskim Państwowym Archiwum Historycznym w Wilnie, patrz: *Przewodnik po zbiorach rękopisów w Wilnie*, oprac. M. Kocójowa, Kraków 1993, s. 202.

rozbudowuje to opis bibliograficzny¹². Jako autor tomu 2 figuruje Wojciech Walczak, natomiast strona tytułowa wszystkich pozostałych tomów informuje, że opracowali je poza wspomnianym: Mariusz R. Drozdowski, Karolina Stojek-Sawicka (tom 4), Andrzej Przepiórka, Katarzyna Wiszowata-Walczak, Wioletta Zielecka-Mikołajczyk.

Wojciech Walczak jest pracownikiem naukowym Instytutu Historii Uniwersytetu w Białymstoku. Jego zainteresowania badawcze oscylują wokół problematyki wyznaniowej (unickiej i prawosławnej) przedrozbiorowej Rzeczypospolitej oraz stosunków Stolicy Apostolskiej z II Rzeczypospolitą. Jest prezesem Instytutu Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, prezesem oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Białymstoku.

Ten sam instytut reprezentują Mariusz R. Drozdowski, który w swoich badaniach koncentruje się na zagadnieniach Kozaczyzny Zaporokiej i Karol Łopatecki prowadzący szerokie badania z dziedziny historii prawa, wojskowości i kartografii. Karolina Stojek-Sawicka zajmuje się sprawami religijnymi w działalności nieświeckich Radziwiłłów w XVIII wieku. Andrzej Przepiórka, choć nie wyróżniający się liczbą publikacji, to znakomity badacz stosunków polsko-rosyjskich okresu smuty, uczestnik seminarium profesora Mirosława Nagielskiego na Uniwersytecie Warszawskim. Katarzyna Wiszowata-Walczak jest uczestnikiem wielu projektów naukowych związanych z badaniem poloników zagranicznych, przez ostatnią dekadę była prezesem Instytutu Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy. Wioletta Zielecka-Mikołajczyk pracuje na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu

12 Trzeba przyznać, że skonstruowanie prawidłowego opisu bibliograficznego dla recenzowanej tu publikacji wymaga nie lada kunsztu, jeszcze większe wyzwanie stoi przed tymi badaczami, którzy będą chcieli cytować „Polonika” w przypisach.

i prowadzi badania nad prawosławnymi i unitami w przedzobiorowej Rzeczypospolitej.

*

Zbiory Archiwum zostały podzielone – współcześnie – na dwie sekcje: rosyjską i zachodnioeuropejską. W obrębie każdej sekcji występują odrębne numeracje zespołów (fondów) i kolekcji. W sekcji rosyjskiej zespoły i kolekcje mają jedną ciągłą numerację (1–326, niektóre numery są puste, w efekcie łącznie jest ich 311), niektóre dzielą się na *onucu* (w archiwistyce rosyjskiej termin ten oznacza zarówno dział jak i inwentarz). W przypadku sekcji zachodnioeuropejskiej mamy do czynienia z samodzielnymi numeracjami zespołów (1–25) i kolekcji (1–58). Te grupy akt zostały podzielone na kartony, których numeracja wydaje się przypadkowa. Jednak w obrębie poszczególnych kartonów biegną na ogół sygnatury numeryczne, dlatego numery kartonów są niezbędnym elementem prawidłowo skonstruowanego adresu archiwalnego każdej jednostki. Nie zmienia to jednak oczywistego faktu, że logicznie skonstruowana struktura wydawnictwa powinna dzielić się na kolekcje / zespoły, a w ich ramach na jednostki. Zaprezentowany w recenzowanej pracy podział na kartony zamiast ułatwiać utrudnia zorientowanie się w strukturze zbiorów.

Każdy z tomów omawianego wydawnictwa otwiera wstęp (8 stron) autorstwa Wojciecha Walczaka, powtórzony czterokrotnie. Autor nie podjął wysiłku zaprezentowania i oceny zawartości każdego z czterech tomów oddzielnie. Jak się dowiadujemy „Inwentarze prezentowane w 4 tomach dotyczą archiwaliów-poloników, czyli dokumentów związanych z Rzeczpospolitą”, znajdujących się w obu sekcjach (działach) wspomnianych zbiorów (zachodnioeuropejskiej oraz rosyjskiej). Następnie zostały podane podstawowe dane projektu, który przewiduje także digitalizację oraz publikację opisów po rosyjsku.

Wojciech Walczak podkreśla, że dotychczasowa realizacja nie objęła najważniejszej, zdaniem autora, kolekcji zgromadzonej przez Pawła Dobrochotowa (sekcja rosyjska, kolekcja nr 52). Publikacja obejmuje opisy ponad 3 tysięcy dokumentów. Luki powstałe w ciągu opisywanych sygnatur były uwarunkowane niedostępnością dokumentu ze względu na zły stan techniczny lub niezakwalifikowaniem go jako *polonicum*. Pierwszy fragment wstępu kończy wymienienie opisanych fragmentów Archiwum w formie spisu treści.

Druga część wstępu nosi tytuł *Archiwum Petersburskiego Instytutu Historii Rosyjskiej Akademii Nauk w Sankt-Petersburgu – historia*. Dowiadujemy się tu o kolekcji Nikołaja Lichaczowa (sekcja rosyjska, kol. 238) i o nim samym. W tej części wstępu (około 1 strony) zacytowane zostały cztery teksty poświęcone Lichaczowowi.

Zwróćmy uwagę, że podano tylko kilka faktów z historii kształtowania się zasobu, którego fragmenty zostały opisane, ale autor nie odesłał czytelnika do literatury, z której mógłby zaczerpnąć więcej potrzebnych informacji. Przypomnijmy zatem, że w 1958 roku został opublikowany przewodnik po zasobie Archiwum, który także dziś może stanowić cenną wskazówkę do dalszych poszukiwań¹³. We wstępie nie ma opisu struktury zbiorów, która powinna być przedstawiona badaczom rozpoczynającym dopiero swoje badania w Archiwum.

Zamieszczone w tomie 2 (s. 17–61) listy fondów i kolekcji (obydwu sekcji) zostały już opublikowane w informatorze z 1995 roku¹⁴. Można wszelako zauważyć trud wożony

13 *Путеводитель по Архиву...*

14 Г. А. Победимова, Н. Б. Срединская, *Фонды и коллекции архива. Краткий справочник. Российская Академия Наук. Институт Российской Истории. Санкт-Петербургский филиал*, Санкт-Петербург 1995 – https://spbiiran.ru/wp-content/uploads/2023/05/nia_fondi_i_kollekcii_arhiva_spbii_ran_kratkiy_spravochnik_1995.pdf [25.08.2023].

w tłumaczenie, a tym samym docenić ułatwienie pracy osobom nie dość biegłym w języku Puszkina.

Opisy poszczególnych akt zostały wykonane w ten sposób, że zaczynają się od tytułu (czcionką pogrubioną). Następnie podawane są miejsce i data sporządzenia, streszczenie zawartości tekstu, karty, język, wymiary. W uwagach podano dane bardziej techniczne, a opis kończy sygnatura jednostki. Można się przy tym zastanowić, czy nie efektywniej dla nauki byłoby, gdyby autorzy zdecydowali się na zrezygnowanie ze znacznej części streszczeń, a zaoszczędzone w ten sposób miejsce wykorzystali na pełnotekstowe edycje wybranych (ważniejszych) dokumentów.

Przechodząc do opisanych w recenzowanej pracy kolejnych zespołów (fondów) i kolekcji należy zaznaczyć, że nie zawierają one żadnych informacji o dziejach tych zbiorów i okolicznościach, w których trafiły one do Archiwum Instytutu. Autorzy nie zdecydowali się także na ogólne scharakteryzowanie zawartości opisywanych przez siebie zespołów i kolekcji.

Zespół sekcji zachodnioeuropejskiej nr 11 nosi tytuł *Dokumenty ksiąg Ostrogskich*, obejmuje lata 1581–1814 i zawiera łącznie 187 jednostek archiwalnych. Opisany został w tomie 2 (s. 65–113), podzielony jest na trzy kartony (477, 487, 488), w obrębie których biegną numery bieżące jednostek (1–43, 1–76, 1–68), utworzonych z poszczególnych akt, na ogół nie większych niż dwie karty. Odesłanie в Путеводитель по Архиву... (s. 494) do edycji źródłowej *Archiwum ksiąg Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie* (t. 1–3, Lwów 1887–1890, w rzeczywistości do 1910 roku opublikowano 7 tomów)¹⁵ oraz

15 Patrz także: *Katalog rękopisów archiwum X.X. Sanguszków w Sławucie, ułożył i historię tegoż archiwum skreślił Bronisław Gorczak, Sławuta 1902* – <https://polona.pl/item-view/Obeda8f4-e164-49d4-89e7-faa5ca0732f7?page=6> [25.08.2023].

kilka dokumentów związanych bezpośrednio z Sanguszkami, rodzą pytanie, czy nie mamy tu do czynienia ze strzępkami spuścizny archiwalnej tego rodu¹⁶. Wymaga to jednak dalszych skrupulatnych badań, dla których z pewnością recenzowana publikacja będzie bardzo pomocna. Tym bardziej, że karton 477 sprawia wrażenie zupełnego rozsypania, akta te musiały być zatem fragmentem większej całości. Karton 487 to akta związane z województwem wołyńskim, wypisy z akt ziemskich łuckich i ksiąg trybunalskich. Opisane zostało tu tylko 18 jednostek. Z kartonu 488 opisana tylko jedna jednostka, różniąca się od innych w tym zespole, bowiem jest to najprawdopodobniej prawosławna księga liturgiczna (nr 13 w kartonie, łącznie 27 kart). W przypadku luk w opisach jednostek (dostrzegalnych po brakach w *numerus currens*) warto by wyraźnie napisać, czy wynikają one z tego, że nie są polonikami, czy przyczyna leży w ich nieudostępnieniu (jak zapewne w tym przypadku).

Zespół nr 12 (sekcja zachodnioeuropejska) nosi tytuł *Dokumenty archiwum rodowego Małachowskich*. Opisany został w tomie 2 (s. 117–293), w jego skład wchodzi jeden karton (478) w obrębie którego jednostki mają numerację ciągłą (1–286, dwa ostatnie numery nie zostały opisane). Są to typowe dla archiwum podworskiego akta, w których absolutna większość to dokumenty majątkowe i procesowe, dotyczą obszaru Księstwa Żmudzkiego i wielu tamtejszych rodzin, przy czym Małachowscy wcale nie dominują¹⁷.

16 Por. K. Syta, *Dzieje archiwum ksiąg Sanguszków*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 2000, t. 11, s. 97–110 – https://agad.gov.pl/wp-content/uploads/2022/10/tom-11_0_merged.pdf [25.08.2023].

17 Można przypuszczać, że podane w recenzowanej pracy dane dotyczące tego zespołu, mogą się okazać przydatne w pracach nad drugą serią monumentalnego programu badawczego Grzegorza Błaszczyka, którego pierwsza seria już się ukazała: G. Błaszczyk, *Herbarz szlachty żmudz-*

Opis kolekcji nr 32 (sekcja zachodnio-europejska) noszącej tytuł *Materiały dotyczące historii Polski XV–XIX w. Kodeksy to największa część recenzowanej tu publikacji*. W tomie 2 obejmuje strony 297–526, całość tomu 3 (s. 19–394), całość tomu 4 (s. 19–466), w tomie 5 strony 19–141. Jest to zatem wyraźna większość podjętego przez autorów wysiłku. Podkreśliśmy, że kolekcja ta nie ma żadnych inwentarzy dostępnych w internecie, co przy jej bardzo zachęcającym polskich badaczy tytule, czyni wyjawienie jej sekretów szczególnie ważnym. Z informacji zawartych w Путеводитель по Архиву... z 1958 roku wyłania się bardzo ogólny obraz źródeł najróżniejszego typu. Jednostki w tej kolekcji to na ogół wielostronicowe kodeksy (często jeden kodeks w jednym kartonie), łączna liczba których wynosi 37 (ich liczba mogła ulec zmianie, ale omawiana tu publikacja tego tematu nie podejmuje). Wedle Путеводитель по Архиву... kolekcja ta została wydziedziona z kolekcji 124 (sekcja rosyjska), Siergieja Wasiliewicza Sołowiowa (która została opisana w tomie 5, o czym niżej)¹⁸.

W kartonie nr 657 (t. 2, s. 297–298) znajduje się jeden obszerny kodeks (jedna foliacja 1–537v.). Jest to „Księga dekretowa sądu grodzkiego lubelskiego z lat 1610–1612”. W tym przypadku całość została opisana sumarycznie, praktycznie bez żadnych informacji o zawartych w niej aktach. Tymczasem wewnątrz dzielić się musi na wiele dokumentów. Dodajmy, że w Archiwum Państwowym w Lublinie znajduje się zespół (nr 8) „Księgi Grodzkie Lubelskie”. W serii nr 2 tego zespołu „Wyroki (Decreta)” brak jest lat 1611 i 1612 oraz brakuje numerów 58, 59 i 60. Czy to brakujący fragment? Warto by odpowiedzieć na to pytanie¹⁹.

kiej, t. 1–6, Warszawa 2015–2016 (autor nie dokumentuje żadnych Małachowskich ze Żmudzi).

18 Путеводитель по Архиву..., s. 492–493.

19 Osiem ksiąg grodzkich lubelskich z XVI wieku przechowywanych jest także w Narodo-

W kartonie 658 (t. 2, s. 299–303) odnajdujemy trzy osobne jednostki z których każda nosi odrębną paginację. Rękopis z XIX wieku będący studium historycznym „na temat handlu Lubeki z Nowogrodem Wielkim” trudno zaliczyć do poloników, następne 7 kopii to teksty związane z uniwersytetem w Królewcu. Trzecia jednostka to Abrahama Roźniatowskiego „Prawdziwe opisanie powodzenia Dymitrija Iwanowicza cara i monarchy moskiewskiego z manuskryptu słowo w słowo Pana Stanisława Niemojewskiego podstolego koronnego Assystenta i Pacjenta, w roku z roku 1606”. Co bardzo w tym przypadku ciekawe rękopis ten należał do biblioteki Chreptowiczów w Szczorsach, a następnie został przekazany do Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego w 1822 roku. Ten przypadek pokazuje, że warto było pokusić się o hasłowe zaznaczenie zidentyfikowanych proveniencji (oraz ich indeks), który bardzo ułatwiłby korzystanie z recenzowanego wydawnictwa historykom zajmującym się „wędrówkami” zbiorów.

Karton 659 (t. 2, s. 305–409) podzielony jest na cztery jednostki (znów pytanie czy są to zszyte kodeksy?). Zawiera m.in. źródła do historii Krakowa i Olkusza z XVI wieku choć materiał jest bardzo różnorodny, obok spraw drobnych także przywilej mielnicki Aleksandra Jagiellończyka z 1501 roku (kopia). Akta obejmują okres od XIII do XIX wieku. Choć mamy do czynienia z materiałem przemieszanym, występują pewne tematyczne grupy akt, jak np. dokumenty związane z parafią w Zdzięciole w XVIII wieku.

Karton 660, opis 2 (t. 2, s. 411–521) opatrzone jest ciągłą paginacją w przedziale 3–456. Poszczególne akta składające się na tę jednostkę zostały opisane osobno. Czy jest to zszyty kodeks – tego się nie dowiadujemy, za to każdy odpis kończy

wym Archiwum Historycznym Białorusi w Mińsku (fond nr 1725).

się informacją „jednostka paginowana”. Materiał jest wprawdzie dość różnorodny, ale obejmuje w ogromnej większości źródła dotyczące XVII wieku. Można zatem przypuszczać, że jest to tak zwana „sylvia”. Tym bardziej refleksja nad proveniencją i datacją powstania jednostki byłaby poznawczo bardzo cenna. Ponadto od autorów spodziewać by się można analizy, które z opisanych tu tekstów nie są znane w literaturze przedmiotu oraz nie występują w innych zbiorach. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na kopię listu króla Jana III do królowej Marii Kazimiery (nie zidentyfikowanej przez autorów z imienia!) z namiotów wezyra, Wiedeń 13 września 1683, w którym opisuje swoje zwycięstwo nad Turkami pod Wiedniem oraz liczne zdobycze (s. 504). Dodajmy, że wedle wszelkiego prawdopodobieństwa jest to bodaj najśłynniejszy list króla do żony, rozpoczynający się wiekopomnymi słowami: „Bóg i Pan nasz na wieki błogosławiony dał zwycięstwo i sławę narodowi naszemu, o jakiej wieki przeszłe nigdy nie słyszały”. Jego oryginał znajduje się, wraz z pozostałą korespondencją koronowanej pary (będącą „arcydziełem staropolskiej prozy epistolarnej” jak pisał Leszek Kukulski, w Archiwum Sobieskich z Oławy. Zespół ten przechowywanym był do II wojny światowej w Berlinie, a obecnie znajduje się w Narodowym Historycznym Archiwum Białorusi w Mińsku (f. 695). Po raz pierwszy część korespondencji została wydana przez Edwarda Raczyńskiego w 1823 roku, co ciekawie wydawca uznał za stosowne opublikować w formie załączonego faksymile właśnie list z 13 września 1683²⁰. Następnie z odpisów Jerzego Samuela Bandtkiego, przechowywanych

20 *Listy Jana III króla polskiego pisane do królowy Maryi Kkaziemiry* w ciągu wyprawy pod Wiedeń w Roku 1683, wyd. E. Raczyński, Warszawa 1823 (wyd. 2, 1824). Patrz też: *Listy Jana Trzeciiego króla polskiego pisane do królowej Kazimiry w ciągu wyprawy pod Wiedeń w roku 1683 z mapą pochodu wojsk polskich pod Wiedeń i podobną listu króla Jana Trzeciiego*, Lwów 1883.

dziś w Bibliotece PAN-PAU w Krakowie, listy króla do żony wydał w 1860 roku Antoni Zygmunt Helcel²¹. Po II wojnie światowej oryginały uważano za zaginione, a wspomniane odpisy wykorzystał Leszek Kukulski do krytycznej edycji²². Dodajmy jeszcze, że faksymile Raczyńskiego służyło jako ilustracja w ważnych publikacjach²³, a współczesny skan był w 2017 roku prezentowany na wystawie w Wiedniu²⁴. Czytelnik mógłby oczekiwać kilku takich wskazówek, zwłaszcza gdy opisywane jest źródło o tak dużym dla kultury polskiej znaczeniu. Podkreślić należy, że w przypadku tekstów tej wagi każdy starszy odpis ma duże znaczenie z uwagi na badania ich funkcjonowania w różnych w epokach. To powoduje, że tak pożądane byłyby informacje o proveniencji i daciej opisanej przez autorów kopii.

Karton 660, opis 3 (t. 2, s. 523–527) to poszyt (83 karty) zawierający dwa listy z Wiednia „napisane przez barona Matthiasa Johanna von Behra [...] do barona Andreasa Gottlieba von Bernstoffa”. Oba datowane na 1721 rok, wedle opisu dotyczą spraw Meklemburgii. Jedyne „związki” z Polską tej jednostki to: „W górnym lewym narożniku ekslibris w kształcie stojącego prostokąta, z nadrukiem w postaci średniego herbu imperium rosyjskiego (herby ziemskie na skrzydłach orła, wśród nich orzeł Królestwa Polskiego)”.

21 *Listy Jana Sobieskiego do żony Maryi Kazimiry wraz z listami tej królewskiej rodziny i innych znakomitych osób*, wyd. A. Z. Helcel, Kraków 1860.

22 Jan Sobieski, *Listy do Marysienki*, oprac. L. Kukulski, Warszawa 1962 (wyd. 2, 1973).

23 Poza wymienionymi wyżej por. J. A. Gierowski, *Rzeczpospolita w dobie złotej wolności (1648–1763)*, Kraków 2001, s. 163 (Wielka Historia Polski, t. 5).

24 *Jan III Sobieski: polski król w Wiedniu*, [katalog wystawy – Österreichische Galerie Belvedere, Wien, Winterpalais, 7 VII–1 XI 2017], wyd. P. Jaskanis i S. Rollig, red. M. Hohn, K. Pyzel, München 2017, s. 148.

Karton 661 (t. 3, s. 19–27) zawiera w części pierwszej (foliacja do k. 81v.) akta bezkrólewia po śmierci Augusta III, elekcji i koronacji Stanisława Augusta, a w części drugiej (foliacja do 211) źródła do sejmu grodzieńskiego i insurekcji kościuszkowskiej. Bez jakiegokolwiek odwołania do literatury.

Karton 662 (t. 3, s. 29–65) mieści w sobie cztery jednostki, przy czym nr 3 nie został opisany. Część 1 to „[Opis panowania Zygmunta III Wazy]”, część 2 to pisany przez osobą trzecią „Memoriał życia kancлера litewskiego Albrychta Stanisława Radziwiłła” (jednostka należała do Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego), część 4 to *silva rerum* (nie dowiadujemy się czy w formie zszytego kodeksu) paginowana do s. 439; teksty zarówno polityczne (publicystyka) jak i literackie, głównie z XVIII wieku. Tylko w formie przykładu wspomnijmy, że polskie tłumaczenie dwóch artykułów traktatu rosyjsko-austriackiego z 1746 zostało datowane (za oryginalnym tytułem) na 22 maja (s. 47). Tymczasem jest to data według kalendarza juliańskiego, według kalendarza gregoriańskiego było to 2 czerwca²⁵.

Karton 663 (t. 3, s. 67–70) zawiera trzy jednostki. Pierwsza to tłumaczenie „skrócone i zmodyfikowane” (tytuł „Historia świecka aż do narodzenia Chrystusa”) na polski dzieła Claude’a Buffiera (1661–1737) *Pratique de la mémoire artificielle, pour apprendre et pour retenir aisément la chronologie, et l’histoire universelle* [Sposób łatwy nauczenia i pamiętania dziejów powszechnych i rozmiaru czasów, czyli chronologii i historii powszechnej podany francuzkim językiem]. Kodeks ten (jako artefakt) ma bardzo interesującą historię. Druga jednostka to materiały Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk z początku XIX wieku. Trzecia to poszyt (300 stron) zawierający „Sprawozdanie

Karola von Sievers’a” z podróży w 1755 roku. Raczej trudno uznać to za polonik.

Karton 664 opis 1 (t. 3, s. 71–72) zawiera omówienie wyprawy pretendenta Karola Edwarda Stuarta do tronu Szkocji w 1745 roku. Co do treści to możemy uznać, że mamy do czynienia z polonikiem, chyba tylko dlatego, że rzecz dotyczy syna Marii Klementyny Sobieskiej (a więc prawnuka Jana III). Interesująca jest za to proweniencja, jednostka należała do księdza Dawida Pilchowskiego, a następnie do biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego.

Karton 664 opis 2 (t. 3, s. 73–83) to przede wszystkim interesujący kopiariusz akt związanych z okresem smuty w Rosji i odnoszących się do stosunków polsko-rosyjskich.

Karton 664 opis 3 (t. 3, s. 85–92) – podstawowy trzon tej jednostki stanowi „[Kopia inwentarza dokumentów archiwum koronnego krakowskiego]” z 1682 roku. Pozostałe kilka tekstów dotyczy okoliczności powstania tego inwentarza. Zastanowić się należy, czy celowe było pod każdym z akt zamieszczać niemal jednobrzmiące uwagi, nawet jeżeli zawierają tak cenną wskazówkę jak „Z biblioteki zamku hetmańskiego Podhoreckiego ks. Rzewuskich hetmanów”. Można byłoby to zrobić tylko raz byłoby taniej i klarowniej.

Karton 688 (t. 3, s. 93–108) zawiera zapewne zszyte (ciągła foliacja do k. 102v.) druki dotyczące polsko-rosyjskich negocjacji o delimitacji z lat 1780–1781²⁶. Warto zauważyć, że w chronologicznym zestawieniu bibliografii Estreichera (t. 9) nie ma opisanych tu druków.

Karton 689 (t. 3, s. 109–275) zawiera dwie obszerne jednostki. Pierwsza to „Fragmety diariusza ks. Jana Wielwickiego SJ dotyczące stosunków Rzeczypospolitej z państwem moskiewskim w latach 1603–1635”

25 P. Hanczewski, *Dyplomacja brytyjska w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1748–1756. Misje w Berlinie, Dreźnie, Petersburgu i Wiedniu*, Toruń 2001, s. 151.

26 Por. E. Zielińska, *Działalność polsko-rosyjskiej komisji granicznej w latach 1780–1781*, „Kwartalnik Historyczny” 2022, t. 129, nr 3, s. 555–593 – <https://apcz.umk.pl/KH/article/view/41287/34007> [07.12.2023].

(paginacja ciągła do s. 223). Poczyniony w recenzowanym wydawnictwie opis zawartości jednostki (4 strony) jest zwięzły i klarowny. Pozwala łatwo i szybko zorientować się w zawartości. W uwagach poza bardzo ważną informacją, „że wypisów dokonano z rękopisu należącego do Józefa Muczkowskiego”, podana została podstawowa informacja o publikacji tego źródła i wskazówka, że „Autor wypisów niekiedy zmieniał i uzupełniał oryginalny tekst, wstawiając konkretne daty”. Trzeba podkreślić wysoką jakość tego konkretnego opisu, który powinien być wzorem dla wszystkich pozostałych – niestety tak nie jest. Drugą jednostką z kartonu jest odpis tekstu „Dyariusz traktatu Lubelskiego, Kazimierskiego y Warszawskiego zakończony dnia 1 lutego R.P. 1717”. Akta zawarte w Diariuszu zostały streszczone, przez co opis zajął ponad 160 stron recenzowanej publikacji. Ponieważ w uwagach brak o tym słowa przypomnijmy, że źródło to zostało opublikowane (wprawdzie bardzo nierzetelnie) w 1841 przez Edwarda Raczyńskiego, znane jest bardzo wiele jego kopii, niedawno także odkryto jego oryginał pisany ręką Antoniego Sebastiana Dembowskiego przechowywany w Bibliotece Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie²⁷. W tym przypadku tak obszerne streszczenie tekstu wydaje się mało uzasadnione. Lepszym rozwiązaniem byłaby analiza, czy egzemplarz petersburski zawiera istotne różnice w stosunku do innych znanych egzemplarzy²⁸.

27 Prof. Michał Zwierzykowski z Wydziału Historii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu kieruje grantem, którego zadaniem jest opublikowanie tekstu (podstawą będzie wspomniany oryginał), dr Karol Kościelniak z UAM badał odpis petersburski.

28 *Dziennik konfederacji tarnogrodzkiej przeciw wojskom saskim zawiązanej w Polsce (1715–1717)*, wydany z rękopisu współczesnego w Bibliotece Publicznej w Poznaniu przez E. Raczyńskiego, Poznań 1841; M. Zwierzykowski, *Sejm Niemy w świetle diariusza autorstwa sekretarza*

Karton 694 (t. 3, s. 277–328) zawiera obszerną jednostkę (foliacja do karty 474) stanowiącą kopiariusz akt pochodzenia watykańskiego dotyczących głównie stosunków Polski z Rusią Kijowską i Państwem Moskiewskim z lat 1075–1607. Każdorazowo (przy opisie kolejnego aktu, łącznie 54 razy) w uwagach otrzymujemy informację, że jest to część rękopisu (za każdym razem pełny tytuł) sporządzonego przez Jana Chrzyciela Albertrandiego dla Stanisława Augusta. Wydaje się, że lepiej byłoby raz o tym wspomnieć przy opisie jednostki jako całości. Cenne informacje, że większość z opisanych tu źródeł wydał Aleksander Turgieniew w *Historica Russiae Monumenta* (t. 1, 2, Petropoli 1841, 1842), czyni niepotrzebnym streszczenie tych źródeł, które zostały opublikowane (w jednym przypadku autorzy podają także inne edycje). Wystarczyłoby krótkie zestawienie, w ten sposób bez szkody dla nauki opis tej jednostki zająłby nie więcej niż kilka stron.

Karton 695 nr 1–8 (t. 3, s. 329–394, t. 4, s. 19–223) zawiera w sobie łącznie osiem jednostek (każda opisana została w osobnym rozdziale). Pierwsza (licząca 488 kart) to odpisy dokumentów dotyczących historii Inflant i Kurlandii od roku 1171 do XVIII wieku. Zamieszczono tu wskazówki bibliograficzne w przypadku tekstów, które były już publikowane. Najwięcej jest tekstów zamieszczonych w wydawnictwie Macieja Dogiela (*Codex diplomaticus...*, t. 5, Vilnae 1759 – pisanego zawsze „Vilane”). Warto zwrócić uwagę na zapewne polską proveniencję rękopisu, bowiem autorzy wskazują na polskojęzyczne uwagi typu: „niepotrzeba”, „potrzeba stąd pisać”. Czy można przypuszczać, że jest to

królewskiego Antoniego Sebastiana Dembowskiego oraz dwóch relacji – kanclerza wielkiego litewskiego Karola Stanisława Radziwiłła i anonimowego autora, w: *Sejm Niemy: Między mitem a reformą państwa*, red. M. Zwierzykowski, Warszawa 2019, s. 113–135. Patrz także inne artykuły w tym zbiorze oraz *Studia and konfederacją tarnogrodzką i Sejm Niemy*, red. T. Ciesielski, Warszawa 2020.

podstawa wspomnianej edycji Dogiela? – takie pytanie nie pada, tym bardziej odpowiedź. Druga jednostka (200 k.), to akta związane z królową Boną i sumami neapolitańskimi aż do XVIII wieku. Trzecia, to *silva rerum*. Trudno jest wyjaśnić dlaczego część jednostki została opisana akt po akcie (do k. 37v.), a druga połowa zbiorczo: „Dokumenty dotyczące dziejów Rzeczypospolitej w latach 1702–1748”, (do k. 64v.). W czwartej jednostce (371 k.) odnajdujemy kopiariusz do badań nad stosunkami polsko-szwedzkimi w epoce nowożytnej. Dla przykładu: kopie rozejmu między Rzeczpospolitą a Szwecją zawartego w Altmarku 26 IX 1629. Pomijając fakt, że można by podać polską nazwę – Stary Targ (zwłaszcza jeżeli w innym miejscu zamiast Adrianopola występuje Edirne). Nie wydaje się uzasadnianie streszczanie stypulacji traktatu, znanych z literatury przedmiotu. Podobne zastrzeżenia można mieć w przypadku wielu opisywanych akt. Piąta jednostka (495 k.) zawiera kopie źródeł do spraw kozackich, tatarskich i tureckich. Szósta jednostka (s. 567) to *silva rerum*, znaczna część której zajmują kopie do problematyki stosunków polsko-rosyjskich w epoce nowożytnej. Kolejna (k. 405) zawiera źródła do problematyki pruskiej i krzyżackiej od X do XVI wieku w ścisłym porządku chronologicznym. Ósma jednostka (s. 134) zawiera materiały do stosunków polsko-czeskich w średniowieczu.

Karton 696 (t. 4, s. 225–298) to opisy jednostek nr 3, 3a, 4a (dwie ostatnie to spisy treści, dlaczego nie poznaliśmy zawartości niższych numerów nie dowiadujemy się). Zawiera dokonane w 1837 roku uwierzytelnione wypisy z archiwum watykańskiego (m.in. dział „Nunziatura di Polonia”). Teksty zostały opublikowane we wspomnianym wyżej wydawnictwie Aleksandra Turgieniewa, na którego zlecenie został wykonany omawiany tu kopiariusz. Streszczanie opublikowanych dokumentów, każdorazowe powtarzanie w uwagach niemal tych samych informacji oraz cytowanie

in extenso spisów treści, rozbudowuje opis wielokrotnie bez wyraźnej korzyści (czy raczej ze szkodą) dla nauki.

Karton 699 (t. 4, s. 299–374) przynosi zasadniczo inny od dotychczas opisanego materiał źródłowy. Zawiera on jeden numer jednostki podzielonej na dwa tomy (k. 245; k. 93). Są to urzędowe dokumenty „Archiwum Dyrekcji Generalnej Dóbr i Lasów Narodowych”, dotyczące departamentu/województwa / guberni siedleckiej / podlaskiej z okresu 1810–1841. Akta rozpoczynają się od przejścia tego regionu z rąk austriackich przez Księstwo Warszawskie i większość z nich dotyczy problematyki stosunków ze starą władzą w obszarze pozyskania dokumentacji. Można by odesłać czytelnika choćby do zespołu w AGAD (Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu – nr 194), nie mówiąc już o próbie określenia z fragmentem jakiej całości mamy do czynienia.

Karton 797 (t. 4, s. 375–397) zawiera oryginalne dyplomy (uniwersały, przywileje, itp.) królów polskich Zygmunta III (1), Władysława IV (2), Michała Korybuta (1), Jana III (1), Augusta II (8), Augusta III (12), Stanisława Augusta (14). Struktura kartonu jest dość skomplikowana. Każdy dokument nosi osobny numer (łącznie 39), ale foliacja (zwana przez autorów paginacją) biegnie w zupełnie dowolnym porządku, a dodatkowo część akt jest niefoliowana. Czasami są to te same teksty i ich podwójne opisywanie nie wydaje się wskazane. Dziwi także, że autorzy za tytuły postanowili użyć niewiele mówiące o zawartości tekstu incipity (np. „August Wtóry z Bożej Łaski Król Polski, Wielki Xsiążę Litewski, Ruski, Pruski [...] a Dziedziczny Xsiążę Saski y Elektor”) i dopiero ze streszczenia dowiadujemy się, co to za dokument.

Kartony 798, 799, 800 (t. 4, s. 399–433, 435–466, t. 5, s. 19–55) to przede wszystkich wypisy z ksiąg grodzkich włodzimierskich (i innych powiatów wołyńskich) do XV do XVIII wieku. Na pewno nie zaszkodziłoby, gdyby zostało wspomniane, że

księgi grodzkie krzemienieckie, łuckie i włodzimierskie, są przechowywane w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy w Kijowie. Opisy tych źródeł kontynuuje tom 5 (kartony 800–803 – s. 19–140).

Opisy kolekcji nr 114 sekcji rosyjskiej (Kolekcja Komisji Archeograficznej) (t. 5, s. 145–321), to źródła, które zostały opublikowane bądź opisane przez samą Komisję Archeograficzną. Nie wydaje się, aby streszczenie zawartości dokumentu było potrzebne, szczególnie w pierwszym przypadku, zwłaszcza gdy publikacja nie budzi szczególnych zastrzeżeń. Warto zwrócić uwagę na „Listy króla polskiego Zygmunta III Wazy do kanclerza lit. Lwa Sapiehy”. Za Latopisem zajęć Komisji Archeograficznej z roku 1862 autorzy powtórzyli informację, że zasób ten „podarowany Komisji Archeograficznej w 1838 r. przez kierownika nadwornej poczty głównej p. Mitkiewicza”. Warto było dodać, że jest to fragment zbiorów Sapiehów z Różanej (Dereczyna)²⁹.

Na kilkunastu stronach (s. 325–338) opisane zostały dwa źródła z kolekcji 115 (sekcji rosyjskiej), w tym przede wszystkim Aleksandra Kurakina *Mon Journal pendant la campagne de Pologne*³⁰. Jest to bardzo szczegółowy opis (streszczenie) zawierający takie informacje jak „Opis miasta Łomży, w tym

29 Por. A. Rachuba, *Archiwa Sapiehów – ich losy i stan obecny*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 1998, t. 9, s. 106 – https://agad.gov.pl/wp-content/uploads/2022/10/tom-9_0_merged.pdf [07.12.2023].

30 Por. fragmenty korespondencji dyplomatycznej księcia Aleksandra Kurakina, rosyjskiego ambasadora w Paryżu, С. Н. Искюль, *Русско-французская конвенция 1810 года о судьбе Польши и русско-французские отношения*, „Roczniki Humanistyczne” 2020, t. 68, z. 2, s. 25–40 – <https://ojs.tnkul.pl/index.php/rh/article/download/9740/9473/> [07.12.2023]. Na podstawie omawianego tu wydawnictwa nie sposób określić związku obu Kurakinów. Wydaje się jednak, że należy absolutnie wykluczyć, aby była to ta sama osoba.

wzmianka o doskonałej cukierni”. „Zawarcie przez pamiętnikarza nowych znajomości, w tym poznanie Florentyny. Porównanie kobiety do jednej z aktorek z Petersburga”. W nawiązaniu do wcześniejszych uwag wydaje się, że lepszy byłby kilkudzaniowy opis sumaryczny lub naukowa edycja całości źródła po francusku, ewentualnie z tłumaczeniem na polski.

Kolekcja 124, sekcja rosyjska (t. 5, s. 341–624), to zbiór Siergieja Wasiliewicza Sołowiowa (1796–1875) profesora języka rosyjskiego na Uniwersytecie Helsińskim, znanego z poszukiwań źródeł w Szwecji, korespondenta Komisji Archeograficznej³¹. Akta ułożone są chronologicznie od 1506 do 1654 roku, większość dotyczy początków XVII wieku. Znaczną część tych źródeł trudno uznać za polonika, jednak opisy zawarte w tej części publikacji, trzeba przyznać, pozytywnie się wyróżniają.

*

Poza wspomnianą wyżej wzmianką o oczekującej na skatalogowanie kolekcji Pawła Dobrochotowa nie dowiadujemy się, czy temat rozumiany jako polonika w przedmiotowym Archiwum został w recenzowanej tu publikacji wyczerpany. Przypomnijmy, że według Путеводитель по Архиву... z 1958 oraz informatora z 1995 roku (*Фонды и коллекции архива. Краткий справочник...*) fondy i kolekcje sekcji zachodnioeuropejskiej zostały zgrupowane w bloki „krajowe”: „Austria”, „Anglia i Szkocja”, „Węgry”, „Niemcy”, „Dania i Norwegia”, „Hiszpania”, „Włochy”, „Polska”, „Portugalia”, „Flandria i Niderlandy”, „Francja”, „Czechy”, „Szwajcaria”, „Szwecja”, „Hiszpania”, „Historia papieżstwa i Kościoła Katolickiego”.

31 O kolekcji S. W. Sołowiowa por. *Путеводитель по Архиву...*, s. 438–440.

Na dział „Polska”³² składa się pięć kolekcji: nr 29 (akta i listy królewskie), nr 30 (akta i listy z XVI–XVII wieku); nr 31 (akta i listy działaczy politycznych i państwowych z XVIII–XIX wieku), 32 (materiały do historii Polski), nr 33 (materiały do historii Łotwy) i dwa fondy (zespoły) nr 11 (Ostrogscy) i 12 (Małachowscy).

Jak naszkicowano wyżej w recenzowanej pracy swoje opisy znalazły źródła z obu „polskich” fondów (11 i 12) oraz z kolekcji nr 32. Wydaje się zatem uzasadnione powtórzenie za literaturą danych o pozostałych czterech „polskich” kolekcjach, bowiem wstęp o nich milczy. Nie dowiadujemy się także nic o ewentualnych przemieszczeniach dokonywanych w ramach zasobu Archiwum w ciągu ostatnich siedmiu dekad, a można przypuszczać, że były one znaczące.

Kolekcja nr 29 (kartony 472, 473, 474, 476, 481) zawiera dokumenty królów polskich wychodzące z kancelarii (częściowo kopie), a także wypisy z ksiąg sądowych i z Metryki Koronnej – nadania, potwierdzenia przywilejów, uniwersały. Znajduje się tu także dokumentacja gospodarcza. Spośród samych listów królewskich (wiele prywatnych) najwięcej jest Jana Kazimierza (16) i Zygmunta III (9). Kolekcja sprawia wrażenie zbioru zupełnie przypadkowego i nie ma danych odnośnie jej proveniencji³³.

32 Pozwala to utożsamić recenzowaną publikację z grantem *Kolekcja archiwaliów „Polska” z Instytutu Historii Rosyjskiej Akademii Nauk w Sankt-Petersburgu – opisanie, digitalizacja i udostępnienie (11H 12 0213 81)* na kwotę 957 055 zł, pozyskaną przez Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy. W samej publikacji poza ogólną informacją („Publikacja finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą «Narodowy Program Rozwoju Humanistyki» w latach 2012–2019»), nie ma odwołania do żadnego konkretnego grantu.

33 M. Sierocka-Pośpiech, *Polonika z Archiwum Instytutu Historii Rosyjskiej Akademii Nauk w Sankt Petersburgu – Niezrealizowany projekt*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 2018, t. 25,

Według *Путеводитель по Архиву...* z 1958 roku kolekcja nr 30 (karton 475) liczyła wówczas 151 jednostek archiwalnych. Obecnie pozostała w stanie szczytkowym i liczy zaledwie 6 dokumentów z XVII wieku. Za „wielkiego nieobecnego” tej kolekcji można uznać wymienione we wspomnianym przewodniku „listy pisarza ariańskiego Stanisława Lubienieckiego, znajdującego się na wygnaniu, do króla duńskiego z prośbą o zgodę na przesiedlenie się jego współwyznawców do Danii”³⁴. Oczywiście pracując w Archiwum, należało zadać pytanie, gdzie te źródła zostały przeniesione.

W kolekcji nr 31 (kartony 471–480) znajdują się ty głównie akta z XVIII wieku w tym listy królów i wybitnych osobistości polskich oraz wypisy z ksiąg Trybunału Litewskiego.

Kolekcja 33 (karton 483) są to zsyte dokumenty pergaminowe dotyczące Infant i Kurlandii z XVI–XVII wieku. Wedle *Путеводитель по Архиву...* z 1958 kolekcja ta „wpłynęła z guberni grodzieńskiej z archiwum księcia Sapiehy, 1897 r.”

Warto podkreślić, że bardzo wiele cennych źródeł do historii Polski pochodzi również z wielu innych fondów i kolekcji tego Archiwum, a ich systematyczne „wyłowienie” to praca na pokolenia. Dotychczasowa literatura dostarcza nam wszelako pewnych wskazówek. Dotyczy to m.in. obszernego zespołu kancelarii polowej Aleksandra Mienszykowa wraz z aktami feldmarszałka Borysa Szeremietiewa (fond 83, sekcji rosyjskiej)³⁵. Z pewnością perspektywiczny jest

s. 155 – <https://agad.gov.pl/wp-content/uploads/2022/11/tom-25.pdf> [25.08.2023].

34 *Путеводитель по Архиву...*, s. 491

35 Ze źródeł, które śmiało możemy uznać za polonika w tym zespole, korzystali: Józef Gierowski, *Traktat przyjaźni Polski z Francją w 1714 r.*, Warszawa 1965; Andrzej Sulima Kamiński, *Konfederacja sandomierska wobec Rosji w okresie poaltranszadzki 1706–1709*, Wrocław 1969.

także zespół Woronców (fond 36, sekcji rosyjskiej)³⁶.

W fondzie Woronców znajdują się jednostki, które możemy uznać za polonika.

Exempli gratia.

Fond 36, opis 1:

1135 – Listy wojewody smoleńskiego Piotra Sapiehy do wicekanclerza rosyjskiego Michaiła Woroncowa, lata 1754–1760, liczba kart 93.

1184 – Korespondencja Michaiła Woroncowa z różnymi osobami, kart 324 (na kartach 1–84 źródła dotyczące wojewodzica smoleńskiego Jana Sapiehy)³⁷.

Ponadto, wyłącznie za inwentarzem (dostępnym w czytelni, niedostępnym w internecie) niech mi będzie wolno podać kilka opisów wskazujących, że możemy mieć do czynienia z interesującymi dla historii Polski źródłami.

Fond 36, opis 1:

160 – Korespondencja dotycząca stosunków z Polską, lata 1743–1761.

415 – Kopie rozkazów Bohdana Chmielnickiego.

1087 – Korespondencja Michaiła Woroncowa m.in. z Poniatowskim i Ogińskim.

1102 – Korespondencja Michaiła Woroncowa z Fiodorem Wojejkowem, lata 1754–1762 (Wojejkow w latach 1758–1762 był dyplomatą rosyjskim w Polsce).

1227 – Listy Czartoryskiego do kanclerza Aleksandra Woroncowa, 1803–1805.

Dodajmy także, że w przedziale sygnatur 991–1003 znajdują się katalogi księgozbiorów Woronców z Tyflisu, Odessy i Krymu. W tym nr 1000: „Каталог рукописям одесской библиотеки кн. М. С. Воронцова”.

36 Por. H. Kaplan, *Russia and the outbreak of the seven years' war*, Berkeley 1968, s. 137–140 (fragmenty inwentarza).

37 Piszący te słowa miał możliwość przejrzeć wymienione wyżej dwie jednostki w 2014 roku, okazało się, że wnoszą one sporo nowego do zagadnienia opisanego w artykule: *Rosja a Piotr i Jan Sapiehowie w dobie kryzysu ostrogskiego (1754–1758)*, „Kwartalnik Historyczny” 2012, t. 119, nr 1, s. 31–65 – <https://www.rcin.org.pl/publication/39032> [25.08.2023].

Warto przy okazji wspomnieć, że druga część zbiorów woroncowskich (oczywiście także niepozabawiona poloników) znajduje się w Rosyjskim Państwowym Archiwum Akt Dawnych (RGADA) w Moskwie (fond 1261).

Zauważmy jeszcze, że w omawianym tu wydawnictwie odczytu łacińskich tytułów budzą często poważne wątpliwości. Dla przykładu:

„Rescriptum ad Supremos Consiliarios Ducatum Curlanfae et Semigalia ex Majori Cancellaria Regni emanatum” (t. 3, s. 386).

„Wladislao Regni Poloniae pecuniarum sum mus ex Denario S. Petri proveniento contra Turcas donat” (t. 4, s. 75)

„Induuas cum Turca sub peana Excommunicationes facere vetat” (t. 4, s. 76)³⁸.

Zgrozę budzi brak indeksu osób. Jest to sprawa o tyle bolesna, że, co, jak mam nadzieję, udało mi się wykazać wyżej, mamy do czynienia materiałem różnorodnym pod każdym niemal względem. Opisane źródła obejmują chronologicznie dziewięć stuleci! Czy naprawdę autorzy są tak okrutni, że chcą zmusić każdego historyka do czytania wszystkich 2000 stron swojej publikacji, bez gwarancji, że znajdzie tam coś dla siebie? Powtórzyć należy także ubolewanie nad brakiem indeksu proveniencji.

Podsumowując trzeba stwierdzić, że omawiana i recenzowana publikacja stanowi pewne rozszerzenie naszej wiedzy o zasobach przedmiotowego Archiwum. Pandemia i wojna, które wybuchły zaraz po jej ukazaniu się, skłaniają wprawdzie do życzliwego podejścia do wszelkich informacji o zasobach, z których nie wiadomo kiedy będzie można znowu korzystać. Jednak w świetle przytoczonych tu zarzutów podkreślić trzeba, że *Polonika ze zbiorów Petersburskiego Instytutu Historii...* powinny być metodologicznym i warsztatowym antywzorem dla osób opisujących przechowywane za granicą rękopisy.

38 Za pomoc w dokonaniu poniższego wyboru dziękuję koleźce Patrykowi Sapale.